

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„KTO CHCE ZMIENIAC OBlicze ŚWIATA BEZ UPRZEDNIEJ ZMIANY SWEGO SERCA, TEN TYLKO BURZY ZAMIAST BUDOWAĆ”.

Jacques Maritain

Nr. 142 A

Warszawa, czwartek 12 maja 1938 r.

ROK XII

„Wszystko było kłamstwem”

Kokosy na „Juracie” miał zrobić „Frampol”

W 16-tym dniu procesu Michałskiego i Idzikowskiego zeznawał adw. Dziwanowski, radca prawny towarzystwa przemysłowego - kredytowego, które na zabezpieczenie hipoteczne udzieliło „Frampolowi” pożyczki. Adw. Dziwanowski ponadto uczestniczył przy innej transakcji kredytowej, mianowicie pożyczając „Frampolowi” 12.000 zł. z funduszu nieletniego Lisickiego. Pieniądzy małoletniego Michałskiego nie zwrócił, jak również niezapłacona została pożyczka towarzystwa.

„KUPNO” LOKOMOBILI

Następny świadek, Olgierd Drzymałowski, prokurent firmy „H. Gęsielski” w Poznaniu, zeznaje na okoliczność sprzedaży „Frampolowi” lokomobili. W 1931 r. Zandberg zgłosił się do oddziału warszawskiego Gęsielskiego, mówiąc, że chce nabyć lokomobilę dla firmy „Frampol”. Po przeprowadzeniu wywiadu, transakcja została zawarta.

Ponieważ później firma nadal nie wywiązywała się ze swoich obowiązków, wytoczył się proces o zwrot lokomobili, która została następnie sprzedana przez nas za sumę 14.000 złotych.

- Jaką stratę poniosła firma?
- Około 70.000 zł.
- Czy osoba Michałskiego grała jakąś rolę przy zawieraniu tej transakcji?
- Wiedzieliśmy, że jest współudziałowcem firmy.

BUDOWA JURATY

W tym czasie, jak zeznaje dalej świadek, zgłosił się do niego Zandberg, którego znał poprzednio, jako administratora domów, w których mieszczyli się jego warsztaty i uważał za człowieka godnego zaufania, oświadczając, że jest zarządcą „Frampolu” i kieruje sprawami tej firmy.

— „Frampol” będzie się rozwijał teraz w innym kierunku — opowiadał świadekowi Zandberg. — Uruchamiamy tartaki, będziemy przecierali drzewo, będziemy budować Juratę. Na czele konsorcjum Juraty stoi taki a taki generał, więc interes będzie dobry. — zeznaje dalej świadek.

W październiku 1931 r. Zandberg zwrócił się do Feilchenfelda, aby dostarczył dla „Frampolu” generator trójfazowy na prąd zmienny, gdyż „Frampol” chce uzyskać uprawienie elektryfikacyjne. Świadek zgodził się na tę transakcję i otrzymując należność weksłami, wysłał jednak generator za zaliczeniem w wysokości 2.000 zł. Przesyłka nie została wykupiona i wówczas zgłosił się znowu Zandberg, prosząc, aby Feilchenfeld zgodził się przyjąć zamiast zaliczenia weksle „Frampolu” z żyrem Michałskiego.

— Weksle Michałskiego, to tak, jak gotówka. Michałski jest jednym z najpoważniejszych urzędników — tłumaczył świadekowi Zandberg.

CYNIZM ZANDBERGA I DAROWSKIEGO

świadek Feilchenfeld z oburzeniem

i rozgoryczeniem mówi o Zandbergu i Darowskim, gdyż odnosili się oni cynicznie do wszelkich propozycji uregulowania należności „Frampolu”, szukając jedynie weksli z żyrem Michałskiego.

— Czy zwracał się pan do Michałskiego w sprawie tych weksli?

— Owszem, na Nowym Świecie i na Tłomackim. Michałski mówił: „Ja

panu odpiszę część „Frampolu”, niech pan mi tylko da spokój. Michałski nymal ręce od tego interesu.

Prokurator: — Gdy Zandberg mówił, że współwłaścicielem „Frampolu” jest Michałski, czy uważał pan to za wniesienie nowych wartości do firmy?

— Tak. W każdym razie odniosłem wrażenie, że „Frampol” uzyskał nowe

kredyty. Wahałem się i to był ostatni argument.

— W czym się pan dopatrywał cynizmu Zandberga i Darowskiego?

— Zandberg mnie podszedł w najgorszy sposób. A ten Darowski to w ogóle człowiek bez najmniejszych skrupułów. Miałem u siebie niewiasty inżyniera jako praktykantkę. Wziął ją do „Frampolu” i tam Zandberg zachowywał się wobec niej zbyt po gentlemenku, tak że napytywały do mnie myślnie informacje o „Frampolu”.

WSZYSTKO BYŁO KŁAMSTWEM

— Jakie informacje Zandberga i Darowskiego były kłamliwe?

— Ja uważam, że wszystko było kłamstwem.

400 tys żołnierzy chińskich

200 km. frontu

Olbrzymia bitwa pod Suczou

TOKIO, 15. Ag. Domei donosi, iż na froncie Suczou, na południe od Wielkiego Kanału rozpoczęła się wielka bitwa, przypominająca bitwę pod Mukdenem w r. 1905. Liczba wojsk chińskich, zebranych na froncie około 100 km. wynosi 400.000 ludzi.

Tymczasem sztab japoński ma w swych rękach inicjatywę. Dowodzi tego zajęcie wyspy Amoy oraz wielki raid lotniczy Japończyków na Suczou.

200 KM. FRONTU

Walki toczą się na froncie dłużej 200 km. Wojska chińskie otrzymały od Czang - Kai - Szeka rozkaz obrony za wszelką cenę południowo - zachodniej części prowincji Szantung. B. gubernator Szantungu Hanfuczu został z rozkazu Czang - Kai - Szeka rozstrzelany za oddanie stolicy prowincji miasta Cinan Japończykom.

Wojska japońskie zajęły 10 maja Tajiczu (20 km. na południe od Cining), oraz obszar na południowo - wschód od Junczen. Inny oddział japoński doszedł do punktu odległego o 4 km. od Ta-

jerczuangu, gdzie napotkał na przeważające siły chińskie.

Na odcinkach tych toczą się nieprzerwanie krwawe walki. Wojska japońskie, które weszły do prowincji Kiangsu walczy z Chińczykami w odległości 4 km. od Czechu.

PRZEWĄŻAJĄCE SIŁY CHIŃCZYKÓW

Kolumna japońska doszła do Wielkiego Kanału w odległości 8 km. na wschód od Haiczuangu, miasta na pograniczu między prow. Szantung i Kiangsu i napotkała tam na 3 dywizje chińskie.

Wojska japońskie posuwające się na południe od linii i Tanczeg walczy pod Nanlaoczen z przeciwnikiem, którego siły ośmiokrotnie przewyższają siły Japończyków.

Ważne dla wyjeżdżających na urlopy

Pamiętajcie o podaniu zmian adresu w kantorze ABC Al. Jerozolimskie 3a pok. 11 (od 16 maja Nowy Świat 15 m. 1), tel. 81833 w godz. 8 — 19.

Zmiana lokalu administracji „ABC”

od dnia 16 maja biura kantoru, działu ogłoszeń oraz redakcji miejscowej „ABC” mieszczące się doychczas w Pawilonie Biurowym przy ul. Al. Jerozolimskie 3a, będą przeniesione do nowego lokalu przy ul. Nowy Świat 15 m. 1 (1-e piętro front) róg Alei Jerozolimskiej.

Prezydent przy karabinie maszynowym Zamach stanu w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 11.5. — Zamach stanu, dokonany wczoraj w Rio de Janeiro przez integralistów (stronnictwo o zabarwieniu faszystowskim), nie udał się. Rząd ogłosił komunikat, że sytuacja jest opanowana i w całym kraju panuje zupełny spokój.

Pierwszy ten zbrojny występ integralistów przeciwko rządowi prezydenta Vargasa, trwał wszystkiego trzy i pół godziny. Zbuntowanym udało się zająć przejściowo kilka budynków rządowych, wśród nich ministerstwo marynarki.

Sensacyjnym szczegółem nieu-

danego zamachu stanu integralistów było osobiste objęcie dowództwa nad wojskowym oddziałem pałacowym przez prezydenta Vargasa.

W chwili gdy o godz. 1 w nocy grupa integralistów w mundurach żołnierzy piechoty i marynary zaatakowała pałac, prezydent Vargas stanął wraz ze swym osobistym sekretarzem przy karabinie maszynowym i w ciągu dwóch godzin ostrzeliwał napastników. Ostatecznie udało się prez. Vargasowi nawiązać kontakt z prezydium policji, skąd natychmiast przysłano odsiecz.

Biegli ustalają Czy „Zespół Społeczno-Narodowy” propagował poglądy Kominternu

Na wokandzie sądu okręgowego w Warszawie znalazł się ciekawy proces redaktora odpowiedzialnego „Czasu”, Jana Moszyńskiego, oskarżonego o zamieszczenie dwóch artykułów zniesławiających klub ideowy pod nazwą „Zespół Społeczno - Narodowy”. Klub ten, grupujący wyższych urzędników w roku ubiegłym wydał broszurę programową pt. „Podstawy doktryny społeczno-narodo-

wej”. Broszura była omawiana na łamach „Czasu” w dwóch artykułach pt. „Nowe ognisko komunizmu” i „Na pochyłej drodze”, w których zarzucono autorom broszury, iż wyrażają poglądy zbliżone z ideologią komunizmu oraz dyrektywami Kominternu. Zarząd klubu w osobach: Bogumiła Marca, Józefa Krzyżkowskiego, dyrektora gabinetu ministra rolnictwa i Zygmunta Szemplińskiego, naczelnika wydziału w ministerstwie przemysłu i handlu, wniósł skargę na redakcję „Czasu”, zarzucając zniesławienie.

Na rozprawie pełnomocnik J. Moszyńskiego, adw. Kurcyusz, zgłosił wniosek o wezwanie w charakterze świadków Juliana Babin-

skiego, redaktora „Merkuryusza”, redaktora „Słowa” Mackiewicz, Ignacego Matuszewskiego, Prus-Wisniewskiego, Aleksandra Grabowskiego oraz posłów Jana Hoppa, Budzyńskiego i Dudzińskiego dla ustalenia, czy tezy, zawarte w broszurze, mogą torować robotę Kominternowi, oraz dra Kazimierza Studentowicza, który miał wystąpić z „Zespołu Społeczno - Narodowego” na tle różnic zdań po ukazaniu się broszury. Ponadto obrońca prosił sąd o wezwanie w charakterze biegłych od spraw komunistycznych, p. Henryka Glassa i prof. Stanisława Grabskiego.

Rzecznik oskarżycieli, adw. Kisielski, oponował co do wezwania świadków, proponując na biegłych sen. Kaweckiego, b. naczelnika wydziału bezpieczeństwa min. spr. wewn. i prof. Fabierkiewicza.

Ponadto adw. Kisielski wniósł o powołanie na świadków min. Poniatowskiego red. Rembieniańskiego, mjr. Galinara, red. Piestrzyńskiego, prof. Bujaka, płk. Miedzińskiego, prof. Makowskiego, ks. Machaya, dra Kołodziejskiego, którzy mieliby zeznać, że zrealizowanie zasad wyłożonych w broszurze miałyby uniemożliwić rozprzestrzenianie komunizmu w Polsce.

Sąd sprawę odroczył postanawiając świadków, wskazanych przez obie strony nie wzywać. Na przostatym zaś obszarze Polski było pochmurno i padały deszcze.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 12 bm.:

Po chłodnej nocy w ciągu dnia pogoda słoneczna i dość ciepła (temperatura do 15 st.) przy umiarkowanych wiatrach z kierunków północnych i dobrej widzialności.

J. K.

Istotne przyczyny

Proces Idzikowskiego i Michałskiego, rzuca jaskrawe światła na stosunki panujące w naszej administracji. Nie jest to zresztą pierwszy proces tego rodzaju. Pamiętamy wszyscy długi szereg procesów ślaskich, oskarżonych o popełnienie nadużyć, pamiętamy do brze proces o oszczerstwo, wytoczony przez szereg wyższych urzędników skarbowych.

Ciągłe powtarzanie się tego rodzaju procesów, wskazuje na to, że nie są one przypadkiem, że są wynikiem jakichś głębszych niedociągnięć dzisiejszego systemu politycznego. W każdym ustroju gospodarczym przy każdym systemie politycznym niewątpliwie muszą się zdarzać nadużycia. Jeśli jednak ilość tych nadużyć rośnie, jeśli zwłaszcza po- z stają one przez czas dłuższy bezkarnie, to te objawy oznaczają niewątpliwie jakąś głębszą chorobę, trawiącą organizm społeczny.

Istniejący dziś ustroj kapitalistyczny uczy ludzi uważać zysk za główny cel wszelkiego działania ludzkiego. Normy moralne, poczekanie honoru, ce le o charakterze niematerialnym — to wszystko, zdaniem teoretyków ustroju kapitalistycznego, winno ustępować przed dążeniem do zysku. Na tle takiej teorii, kształtuje się praktyka, która w swej brutalnej rzeczywistości przekracza niejednokrotnie wszystko to, co mogła przewidzieć teoria. Ustroj kapitalistyczny, odrzucający przez wszelkie „przesady moralne”, stwarza właściwą atmosferę psychiczną, w której mogą się krzewić nadużycia. Jedyną bowiem przeszkodą do popełniania nadużyć, staje się chawa przed karą. A wiadomo przecież, że za ledwie niewielki odsetek zbrodni jest wykrywany, zwłaszcza jeśli chodzi o przestępstw, zajmujących w świecie wysokie stanowiska. Jednocześnie ustroj kapita-

listyczny doprowadza do wielkiego gromadzenia się bogactw u ograniczonej ilości jednostek. Powstały wielkie trusty, koncerny, kartele, które pragną nie tylko zarabiać, ale prowadzić politykę na własną rękę. Najpotężniejszym ich narzędziem, staje się przekupstwo, przybierające najprzeróżniejsze formy: od najbardziej prymitywnej łapówki, aż do mianowania b. ministrów na wysoce intratne stanowiska prezesów rad nadzorczych.

W ten sposób ustroj kapitalistyczny usuwa przeszkody moralne i pozwala ludziom, zajmującym stanowiska urzędowe, na popełnianie nadużyć, z drugiej zaś strony stwarza potentatów finansowych, którzy za te nadużycia mogą płacić i chcą płacić, popychani niepojętą wolą do podporządkowania wszystkiego złotemu cielcowi.

Jeśli zaś jednocześnie na tle kapitalistycznego ustroju go-

spodarczego utrwalili się w opinii przekonanie, że prawo jest jedynie przepisem, nadającym się do najrozmaitszej, byleby tylko, wygodnej interpretacji, to w tych warunkach przyskają ostatnie przeszkody, stojące na drodze do popełnienia nadużyć. Przyskają bowiem przeszkody prawne, które oczywiście same przez się są niewystarczające, ale bądź co bądź stanowią pewien hamulec na drodze do nadużyć.

Najistotniejsze przyczyny, które pozwalają pp. Michałskiemu i Idzikowskiemu na bezkarnie grasowanie przez czas dłuższy, tkwią bardzo głęboko. Same procesy, aczkolwiek polityczne i społeczne, nie są w stanie uzdrowić atmosfery w społeczeństwie. Uzdrowienie może nastąpić tylko na skutek dokonania głębokich przemian zarówno społeczno-gospodarczych, jak i politycznych.

„ABC” dla Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Herszt „Czarnej ręki”

rzekomy inżynier Starosolski

skazany na 3 lata więzienia

KATOWICE, 11.5. Przed sądem apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko bohaterowi głośnej na Śląsku afery oszukiwania Czesławowi Starosolskiemu, skazanemu w I instancji na 5 lat więzienia i 5 lat domu poprawy.

Jak wiadomo Starosolski wstąpił się na Śląsku oszukiwaniem występowaniem w roli rzekomego inżyniera Zbigniewa Wielskiego. Oszust podrobił dokumenty, stwierdzające ukończenie politechniki wiedeńskiej i dostał się na stanowisko inżyniera - konstruktora huty „Zgoda” w Bie-

szowicach. Starosolski już w gimnazjum zdradzał instynkty przestępcze i został relegowany ze wszystkich gimnazjów w Polsce za założenie terrorystycznego związku „Czarna ręka”.

Po maturze, którą złożył jako eksternista, Starosolski rozpoczął karierę zbrodniczą. Mianowicie dokonał on całego szeregu oszustw i kradzieży na terenie Krakowa, a następnie zorganizował zbrojny napad na ambulanse pocztowy, stojące na czele szajki rabusiów pod Tarnowem. Lupem bandytów padła wówczas suma 150 tysięcy zł. Przechwycony przez policję Starosolski skazany został na 5 lat więzienia. Odsiadując karę więzienia w Stryju,

zdołał zbiec z więzienia i ukryć się na gruncie śląskim.

Tutaj dopuścił się również całego szeregu oszustw, narażając poszczególnych kupców i firmę Sp. Akc. Giesche na duże straty. Został wreszcie zdemaskowany na stanowisku „inżyniera” w hucie „Zgoda”.

W wyniku wczorajszej rozprawy sąd apel. obniżył Starosolskiemu z 5 na 3 lata, orzekając następnie zamknięcie oskarżonego w domu poprawy.

Po uawnieniu afery dewizowej

Bankier żyd dostał order

za jakieś „tajemnicze” zasługi

KRAKÓW, 11. 5. — Przykrą sensacją dla Krakowa była wiadomość, podana przez prasę żydowską, że w dniu święta narodowego 3 maja, w Jewodzie krakowski udekorował krzyżem oficerskim „Połonia Restituta” żydowskiego bankiera, Artura Wohla, właściciela domu bankowego p. f. „A. Holzer”.

Na 10 dni przed tą dekoracją, w dniu 23 kwietnia, „Monitor Polski” opublikował, jak wiadomo, zarządzenie o cofnięciu bankowi dewizowemu p. f. „Dom Bankowy A. Holzer w Krakowie” uprawnień banku dewizowego.

Za okrzyk na cześć Doboszyńskiego

W dniu 3 maja r. ub. we wsi Łępińsko pod Piotrkowem w czasie zebrania przemawiało dwóch miejscowych działaczy: Józef Styskiński i Wiktor Misiak. Jak się okazało, obradom przysłużyło się trzech policjantów, którzy następnie waleśli oskarżenie przedwio Styskińskiemu i Misiakowi, zarzucając im gloryfikowanie przestępstwa. Mianowicie obaj mówcy mieli wznosić okrzyki na cześć Doboszyńskiego, a gdy policjanci chcieli temu przeszkodzić stawili czynny opór.

Sąd okręgowy skazał Styskińskiego na 7 miesięcy aresztu, Misiaka zaś na 6 miesięcy, przy czym temu ostatniemu wykonanie kary zawieszono.

Obaj skazani odwołali się do sądu apelacyjnego, twierdząc, iż wobec niewinnego przestępstwa, nie można im imputować, aby mieli pochylać przestępstwo. Sąd apelacyjny nie podzielił tych wywodów i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Piękna i młodziutka cera...

BEZ WZGLĘDU NA WIEK



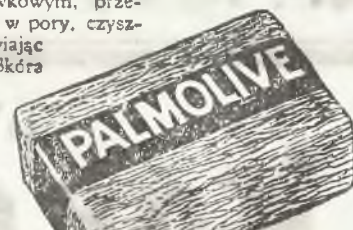
Palmolive Shampoo pielęgnuje włosy jak mydło Palmolive cerę.

Oleja glikolowy i palmowe żywe do wyrobu tego doskonałego Shampoo mydła glikolowego i przywracają włosom puszystość i naturalne piękno, ułatwiają układanie się ich w fale.

Każda koperta zawiera 2 torbki



W dzisiejszych czasach posiadanie młodziutkiej, czystej i gładkiej cery nie jest przywilejem wyłącznie dziewcząt dwudziestoletnich. Każda kobieta może zachować młodziutką wyjątkowość przez długie lata. Mydło Palmolive, wyrabiane na oleju oliwkowym, umożliwia uzyskanie młodziutkiej cery w prosty, tani i łatwy sposób. Masuj dłońmi rano i wieczorem pianą mydła Palmolive. Ta obfita i delikatna pianka, nasyczona olejem oliwkowym, przenika głęboko w pory, czyszcząc je i odżywiając naskórek. Skóra staje się gładką i elastyczną, a cera Twa kwiśnie czarem i pięknem.



WIĘCEJ NIŻ MYDŁO — TO ŚRODEK UPIEKSAJĄCY

Uwiódł i namówił do samobójstwa

Do szpitala w Nowym Dworze przywieziono 13-letnią Janinę Tomczyk, zamieszkałą we wsi Kosewkę, gm. Pomiechowo, która usiłowała otruci się esencją octową. Tomczykówna zeznała, że do popełnienia samobójstwa namówił ją 23-letni

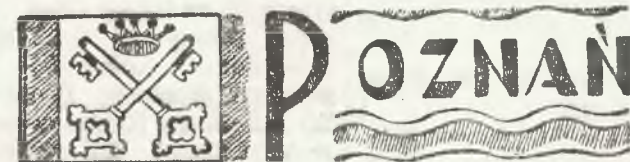
Piotr Maksimow, zamieszkały w Kosewku, przez którego została uwiędziona. Tomczykówna po kilku godzinach zmarła. Maksimowa policja zatrzymała do dyspozycji sądu śledczego.

Epilog oszczerczej kampanii przeciw generałowi Andersowi

W sądzie okręgowym odbył się proces przeciwko redaktorce odpowiedzialnej „Wysięgi” p. Marii Rogalewskiej. Pismo to rozsyłane bezpłatnie osobom związanym z hodowlą i wyścigami, atakuje w sposób niezwykle gwałtowny zarząd Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. M. in. zamieściły „Wysięgi” szereg inwektyw pod adresem członka zarządu i właściciela stajni „Jordan” gen. Władysława Andersa, jednego z najwybitniejszych i najdzielniejszych dowódców z czasów wojny polsko-bolszewickiej.

Gen. Anders zaskarżył redaktorkę odpowiedzialną „Wysięgi”, która ofiarowała przeprowadzenie do wodu prawdy, zgłaszając liczne świadków. Zeznania ich jednak nie wypadły po linii obrony. Przeciwnie wynikało z nich niezbicie, że zarzuty skierowane przeciwko gen. Andersowi są najzupełniej bezpodstawne, co przyznała w ostatnim słowie sama oskarżona. Wobec wyrażonej przez oskarżoną skruchy sąd zastosował niski wymiar kary, skazując ją na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem.

MEBLE najkorzystniej nabyć można w firmie W KUCHARSKI, N-Swiat 16 róg Al. 3-go Maja. Firma istnieje od 1908 roku.



TEATRY TEATR POLSKI „Uśmiech losu”, ceny popularne.

KINA ADRIA: „Zona czy sekretarka”. APOLLO: „Groźny Bill”. CORSO: „Łowca przegrod”. GLORIA: „Robert i Bertrand”. GWIAZDA: „Skłamałam”. METROPOLIS: „Kraj miłości”. OSWIATOWE T.C.L.: „Drogi do sławy”. RENAISSANCE: „Sherlock Holmes” i „Dr. Watson”. SPINKE: „Papa się żeni”. SŁONCE: „Pensjonarka”. SWIT: „Kłeska Białego Kobry”. TECZA-Lazarz: „Czar Cyganerii”. TECZA-Wilda: „Dziewczyna z Nowohopki”. WILSONA: „Kid Galahad”.

ZATELA SIĘ ODWAREM Z GRZYBÓW Maria Flancówna, mieszkanka Strzelna zatrudniła się odwarem z grzybów. W stanie bezradności przeżyła 7 dni w szpitalu w Strzelnie.

WIZYTA KS. BISKUPA GRENTE Na zaproszenie J. Em. ks. kardynała Prymasa przybywa do Polski ks.

biskup Grante, członek Akademii Francuskiej, który wygłosi w Poznaniu dwa odczyty: 19 bm. n. t. „L'Emmence Grise” (Richelieu) i 20 bm. n. t. „Bossuet, l'angle et le retentissement de sa mort”. Blizsze szczegóły później.

WZRODNIŁA NA CMENTARZU We wtorek przed południem rozegrała się na cmentarzu Sw. Krzyża w Gnieźnie krwawa scena. Mianowicie Józef Bogoniewski napadł na swoją bratową Marię Bogoniewską i zadał jej szereg ciężkich ran tułowiu. Bogoniewska przewieziona do szpitala. Zbrodnia została popełniona niewątpliwie na tle porachunków rodzinnych. Zaznaczyć jednak należy, że Maria Bogoniewska była w Gnieźnie znana jako agitatorka komunistyczna i za komunizm była już karana sądownie.

LISTY NA LITWE W związku z podjęciem wymiany pocztowej i telekomunikacyjnej z Litwą, w ciągu wczorajszego wieczoru i dzisiejszych godzin rannych wysłano z Poznania około 500 listów zwykłych i kilkanaście poleconych na Litwę, natomiast nie wysłano żadnej depeszy ani też nie zamówiono żadnej rozmowy telefonicznej.



3 KWADRANS SPÓZNIENIA — 7 MIN. POŚLEDZENIE (JK) Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Lublinie odbyło się w rezerwowym czasie 7 minut. Ale niestety radni musieli czekać na plenum aż 3 kwadransy.

W komunikatach prezydent miasta oświadczył, iż miasto zatrudnia obecnie 1534 bezrobotnych i 100 kobiet. Przewidziano zatrudnienie 1100 bezrobotnych. Podwyższenie tego kontyngentu pociągnie za sobą skrócenie czasu ogólnych robót. Nie jest to pocieszające dla sprawy bezrobocia w Lublinie.

Poza tym prezydent miasta o-

świadczył, że już w najbliższych dniach rozpocznie zostaną roboty przy budowie hal targowych. Koszt ich wyniesie w tym roku 325.000 zł., o- gólny zaś koszt — 420.000 zł.

DOM PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH (JK) Odbyło się w Lublinie poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Związków Niższych Pracowników Poczty i Telegrafów Okręgu Lubelskiego.

W uroczystościach wziął udział m. in. delegat Min. Poczty i Telegrafów. Aktu poświęcenia dokonał ks. szambelan Gostyrński.

MAJ	SLONCE
	Wschód Zachód
3-46	19-18
KSIĘŻYC	
Wschód Zachód	
7-33	2-39
Dł. dnia Przybyło	
1-32	7-48

12

CZWARTEK

Dziś św. Pankraczego

Jutro św. Królowej Męczenn.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

MEBLE firma chrześcijańska „Częstokwsta” Plac Trzech Krzyży 12 I-sze piętro, poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Szukaj pojeździe.

MEBLE stylowe, nowoczesne. Sypialnie, Gabinet, Sztuka pojedyncze. Wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Częstokwsta”. Nowy Świat 64, tel. 344-85. Wyrób własny. Warunki dogodne.

MEBLE poleca nowoczesną firmę Stanisław Wycichowski. Nowy Świat 45. Warszawa Leszno 101. Wymiary i ceny.

MEBLE gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Kuryłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

ARTYKUŁY SPORTOWE

RAKIETY i piłki tenisowe oraz wszystko do sportów w dużym wyborze poleca STEFAN STEFANSKI Jasna 12 naprzeciw Filharmonii.

RÓŻNE

A. A. U chrześcijańska firma, Garbienie, derobę starą męską, zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Bielski; telefon 3.30-02.

A. G. derobę starą męską zamieniam na najlepsze materiały bielskie. Wisznicki; tel. 11-32-41.

CHROMOWANIE polerowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład Galwaniczny - Szlifierski E. Burakowski Widok 24, tel. 294-88.

PROTEROWANIE podłóg, czyszczenie okien, wystaw, Osiecki, Ziota 28, telefon 227-62.

KAPELUSZE męskie najbardziej zniszczone — odświeża, pierze, nieuje i faconuje. A. Janicki — Ziota 8 przy Marszałkowskiej (akap).

PLÓTNA ręczniki, ściertki, obrusy, poszewki, koldry, koce, podpinka, poszewki, fartuchy, popeliny koszulowe, kretony, jedwabie, welny, poleca skład Szczubiala, Bracka 18.

WYNOJY GU 10-WE Ponczochy leczy, Pasy uszczuplające, Linoleum — Ceraty, Płaszczki i peleryny impregnowane. Obuwie tenisowe, sezonowe artykuły plażowe C. J. Borucki, Marszałkowska 79. Duży wybór. Niskie ceny.

KUPNO SPRZEDAŻ

maszyn do pisania Torpedo podrozne biurowe, arytmometry Thales; duży wybór maszyn okazyjnych Sprzedaz — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.



„SŁONCE” Sp. z o.o. Warszawa, Ludna 6/3 tel. 9.53 58

Teatry

na Śląsku

TEATR IM. WYSPIANSKIEGO

Czwartek o godz. 15: Akademia Polskiego Białego Krzyża.

Piątek o godz. 20: „Gałązka Rozmarynu”.

NA PROWINCJI

CHORZÓW — czwartek 12 bm. o godz. 15.30: „Gałązka Rozmarynu”.

CHORZÓW — wtorek 17 bm. o godz. 20: „Po tej i tamtej stronie”.

Pogrzeb ofiar wybuchu kotła

W niedzielę po południu odbył się pogrzeb ofiar strasznej katastrofy wybuchu kotła w lokomotywie w fabryce „Solway” w Mławach. Trzech robotników, którzy zginęli w tej katastrofie, pochowano na cmentarzu w Mławach. Przed wyruszeniem konduktu przemówił dyrektor fabryki, Tofilczko, a w konduście uczestniczyli przedstawiciele organizacji społecznych i kulturalnych oraz przedstawiciele władz. Dwóch innych pochowano również z udziałem orkiestry kolejowej na cmentarzu w Inowrocławiu.

KRONIKA POLESIA

KROK NAPRZÓD

Ubezpieczalnia Społeczna w Pińsku nabyła nieruchomości, w której mieszczą się biura tego urzędu. Dotychczas dom ten stanowił prywatną własność żydowską i tytułem komornego Ubezpieczalnia płać 15.000 zł. rocznie.

Budynek został kupiony za 85.000 zł., czyli, za równowartość sześciomiesięcznego czynszu. Gdy wiadomość o dokonaniu sprzedaży doszła do miejscowych sier żydowskich, finansiera żydowska starała się za wszelką cenę unieważnić transakcję, by nie uszczuplać swego stanu posiadania, jednak bezskutecznie.

AEROKLUB POLESKI

Nowopowstały w Pińsku Aeroklub Poleski rozpoczął już swą działalność. Odbyło się walne zebranie członków klubu, na którym wyłoniono Zarząd w osobach pp.: ppłk dypl. S. Szorajko — prezes, inż. pilot Onda i inż. Janczewski — w. prezes, por. s. a. J. Mizik — skarbnik i red. T. Mazowiecki — sekretarz. Poza tym zebranie uchwalilo połączyć się z istniejącym już w Białej Podlaskiej Aeroklubem na zasadach daleko idącej autonomii. W najbliższych dniach będzie rozpoczęte szkolenie członków w dziedzinie mechaniki motorowej i pilotażu szybowcowego. (kl.)

ROBOTNICZY PODPISALI NOWĄ UMOWĘ

Pomiędzy pracownikami a robotnikami zawarto na Polesiu umowę, która ustala warunki pracy i płacy dla robotników zatrudnionych w przemyśle drzewnym. Obecnie placarobotników pracujących w tartakach w Kobryniu waha się od 285 zł. do 4 zł. w zabnie od 225 — 340 zł., w Kosowie Poleskim od 215 — 4 zł., w Łóźnie od 2. 15 — 4 zł. (m).

W służbie sztuki

Walne zebranie Kom. przyjaciół sztuk polskiej

Odbyło się ostatnie walne zebranie Komitetu przyjaciół sztuki polskiej. Sprawozdanie zarządu podkreśliło wyjątkową intensywność i szeroki zasięg prac komitetu w roku sprawozdawczym w dziedzinie papierania i propagandy sztuki polskiej, oraz pomocy artystom. Komitet uzyskał własny lokal wystawowy przy ul. Królewskiej 17, stwarzając w ten sposób dla artystów możliwość wystawiania swych dzieł na warunkach specjalnie dogodnych.

Z imprez poważniejszych K. P. S. P. w r. ub. wymienić należy repertoriację wystawę współczesnego malarstwa, rzeźby i grafiki podczas Festiwalu Sztuki oraz wystawę — sprzedaż gwiazdkową dzieł sztuki zorganizowaną w salach Stowarzyszenia Techników oraz we własnym lokalu przy ul. Królewskiej 17. Wspomnieć również należy o akcji bezpośredniej pomocy dla artystów.

Ojciec postrzelony syn pobity

Przy ul. Prądzyńskiego 26, lokator tegoż domu, Gruzel, wywołał syna sąsiada, 24-letniego Romana Grabka,

lakiernika. Grabek, nie podejrzewając nic złego udał się z Gruzlem do mieszkania Edwarda Janiszewskiego, którego Gruzel jest sublokatelem.

Znajdujący się tam Jerzy Sobczak, również lokator tegoż domu, powiedział do Grabki: „Pan pozwoli do sieni, mam parę słów do powiedzenia”. W sieni Sobczak rzucił się na Grabka, kopiąc go i bijąc kluczem od wrodozagu.

Na krzyk napadniętego wybiegli z mieszkania rodzice Grabki: 56-letni Antoni i 50-letnia Paulina. — W chwili gdy ojciec wziął syna za ramię, celny orzeprowadzenia do mieszkania, wówczas padł strzał rewołwerowy. Kula ugodziła Antoniego Grabki, który otrzymał ranę postrzałową górnej części. Na miejsce przybył lekarz Pogotowia, który opatrzył Grabkę (ojca) i w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Dzieci. Jezus, syn zaś — ranny w głowę, udał się do domu.

Polejka, po przeprowadzeniu dochodzenia, aserutowała jedynie żonę Sobczaka, Annę, gdyż ma jej uciek. Po kilku godzinach, Sobczak sam zgłosił się w komisariat.

Przyrzeczona krwawego zniszczenia — zadawanie porachunki osobiste.



REPERTUAR TEATRÓW

Teatr na Pohulance: Orestesja. Teatr Litnia: „Orłów”.

NADUŻYCIA W SPÓŁDZIELNI

W jednej z największych spółdzielni w Wilnie wykryte zostały poważne nadużycia. Kontrola skarbowa przeprowadza rewizję ksiąg, ujawniając, że w spółdzielni, która robiła milionowe obroty, prowadzona była fałszywa buchalteria. Sprawa przekazana została władzom sądownym.

śledczym. Szczegóły sprawy są trzymane narazie w tajemnicy. (s).

GRÓZBA STRAJKU

Bezrobotni, zatrudnieni na robotach ziemnych przy ul. Tyzenhauzowskiej zażądali podwyżki płac, w przeciwnym zaś razie grożą strajkiem.

Pracownicy cegielni wileńskich rozpoczęli akcję, zmierzającą do uzyskania podwyżki wynagrodzenia z 2 zł. 60 gr. na 3 zł. 30 gr. dziennie. I cegielni grożą też strajkiem.

Czerwone święto w Moskwie

Wszystko w pogotowiu Parady i aresztowania

Moskwa w maju. Przygotowania do uroczystości pierwszomajowych charakteryzowały w tym roku liczne aresztowania wśród niezadowolonych z władzy sowieckiej robotników i wołosian oraz wśród krasnoarmiejców i marynarzy. Nie jest tajemnicą, że w czerwonej armii prowadzi się propagandę przeciwko władzy Stalina i jego popleczyków. Szczególnie niezadowoleni są krasnoarmiejcy i dowódcy z naczelnika wydziału politycznego armii i floty Mechliśa i z jego polityki usuwania dowódców i specjalistów z ich stanowisk. Liczni robotnicy i chłopcy także czekają na zmianę ustroju państwa i polityki likwidowania kolchozów i sowchozów oraz na stworzenie większej swobody działań jak w mieście, tak i na wsi. O nie zadowoleniu mas ludowych i fermentie Stalin, Jeżow i Mechliś doskonale są poinformowani. To też w celu uniknięcia wszelkich niespodzianek w czasie rewii pierwszomajowej w Moskwie, Leningradzie i innych większych miastach przeprowadzono masowe aresztowania wśród nawet niepodlegających kręgom ludności cywilnej i armii. Areszty rozpoczęły się już w dwa tygodnie przed majem. W Moskwie aresztowano 6.000, w Leningradzie 1300, w Gorkim 559 w Kijowie 246 i w Charkowie 300 ludzi.

ULOTKI NA ULICACH

Mimo to w wigilię uroczystości pierwszomajowych w nocy rozpowszechniano na ulicach Moskwy ulotki z wezwaniem do likwidacji Stalina, Jeżowa, Mechliśa i innych członków rządu. Proklamacje podpisał „Związek Wyzwolenia Rosji”. Przez całą noc aparat Komisarzatu Spraw Wewnętrznych postawiony był na nogi. Podobne ulotki rozrzucone były też i na ulicach innych miast ZSRR.

PRZYGOTOWANIA

W dniu pierwszym maja w całym Związku odbyły się wielkie defilady i demonstracje. W nocy przed 1 maja ludność miasta nie kładła się wcale spać. Ulice były przepełnione, a tłumy przyglądały się przygotowanym do święta. Nazajutrz olbrzymie tłumy podążyły na Czerwony plac, gdzie miała się odbyć rewia. Około godziny 8-ej trybuna były już wypełnione stachanowcami, bohaterami pracy, przedstawicielami organizacji komunistycznych z granicy i innymi zastępami z Związku sowieckiego. Dla korpusu dyplomatycznego urządzono specjalną trybunę, ponieważ Stalin, nie mając na manie przesładowczy, nawet ze strony dyplomatów obawiał się aktu terroru. Około w poł do 9-ej przybył na plac w towarzyszącym adiutanta komendant Moskiewskiego Okręgu wojskowego marszałek Budienko, kierujący rewia. Budienko objechał i powitał poszczególne części wojsk. W defiladzie przyniósł udział wszystkie części okręgu moskiewskiego, a lotnictwo i oddziały techniczne reprezentowane były w całości.

DEFILADA

Punktualnie o godz. 9-ej na plac wjechał na koniu komisarz Obrony marszałek Woroszyłow i odebrał raport od Budienko. Olbrzymia orkiestra odegrała Międzynarodówkę, a zgromadzona publiczność witała na cześć komisarza. Owacje wzmagają się, gdy do mauzoleum Lenina wchodzi Stalin, Molotow, Kaganowicz, Jeżow, Dmitriew i inni. Objazd wojska przez Woroszyłowa trwa kwadrans, w którym to czasie bez ustanku trwają owacje pod adresem Stalina. Skończywszy objazd wojsk, Woroszyłow podjeżdża do trybuny i zbliża się do mikrofonu. Rozlegają się dźwięki fanfary. Woroszyłow przemawia, lecz mowa jego nie odznacza się niczym osobliwym; powtarza on jeszcze raz, że armia sowiecka i flota gotowe są na wszystko. Mowę swą Woroszyłow kończy okrzykami na cześć czerwonej armii w Hiszpanii i Chinach. Ostatnie okrzyki jego zagłuszyła

melodia Międzynarodówki oraz krzyki wojsk i tłumów. Przez cały plac rozlega się huk salw armatnich. Cerebralny marsz trwa 5 godzin. Szczególnie zaszczytne miejsce wśród demonstrantów zajął Papanin i uczestnicy jego ekspedycji. Najbardziej efektywnie wyglądały czołgi i samoloty, w liczbie 500.

NA BACZNOŚCI

W tym czasie, gdy się odbywała defilada wojsk, w koszarach Komisarzatu Spraw Wewnętrznych dyżurowały wszystkie rodzaje broni, nie wyłączając pancernych samochodów i motocykli z karabinami maszynowymi. Ponadto w pogotowiu były samoloty Kom. Spr. Wewn. zgromadzone na własnym lotnisku. Wszystko to było przygotowane dla zduszenia ewentualnego powstania. W pełnym pogotowiu wojennym postawiona była też straż kremłowska.

W LENINGRADZIE

Jednocześnie z defiladą w Moskwie, na placu Uryckiego w Leningradzie odbyła się rewia wojsk okręgu leningradzkiego. W półkolu na placu umieszczono portrety Lenina, Stalina i innych przywódców ZSRR. Defilada wojsk okręgu leningradzkiego nie odznaczała się takim ogromem, jak moskiewska, lecz i w Leningradzie wojska przeszło godzinę maszerowa

wały przed trybuną honorową, na której znajdowali się wybitniejsi przedstawiciele partii komunistycznej ze Zdanowem na czele. Po ukończeniu defilady plac Uryckiego napełnił się demonstrantami. Atoli pierwszomajowe uroczystości w Leningradzie zakończyły się katastrofą dwóch samolotów, przy czym zginęło czterech lotników: st. lejtnant Worobjew i lejtnant Mironow oraz obserwatorzy, lejtnanci Moloduchin i Smirnow. Gdy w powietrzu unosiło się 150 samolotów, jeden z nich z niewiadomych przyczyn naleciał na drugi i oba runęły w dół, spalając się następnie na oczach publiczności. Lotników nie udało się uratować.

W TURKIESTANIE

Rewie, pochody i mityngi odbyły się we wszystkich miastach, garnizonach i kolchozach. Według wiadomości, nadeszłych do Moskwy, w Taszkencie w nocy na 1 maja rozrzucono odezwy do ludu i wojska z wezwaniem do nieposłuszeństwa wobec władz. W tę noc też przeprowadzono liczne rewizje i aresztowania wśród Sar-tów - nacjonalistów, z których około 120 ludzi stanęło przed Trybunałem wojskowym za tendencje, zmierzające do oderwania Turkiestanu od Związku sowieckiego. Pierwszy turkietański pułk

strzelców nie brał udziału w rewii, ponieważ z obawy buntu nie był wypuszczony z koszar; 22 ludzi z dowództwa pułku oraz komisarz pułkowy Bazar - Amanow zostali aresztowani. Czekają ich kara śmierci. Ponadto 29 ub. m. wykryto pod Mińskiem jedną z licznych radiostacji tajnych, służących do antysowieckiej propagandy na Białorusi, należącej do 56 dywizji. Z tego powodu aresztowano pięciu oficerów, nazwiska których do ukończenia śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Kar.

Polska i Czechosłowacja Głos „Slovaka”

„Praga musi pogodzić się z Warszawą”

W numerze „Slovaka” z dnia 10 bm. ukazał się artykuł p. t. „Praga musi pogodzić się z Warszawą. — Przede wszystkim należy zlikwidować na naszym terenie działalność komunistów, skierowaną przeciwko Polsce”. Dalej czytamy:

„W praskich sferach dyplomatycznych twierdzą, że w demarche, które złożyły Londyn i Paryż rządowi praskiemu, oba mocarstwa radzą mu, aby za wszelką cenę doszedł do porozumienia z Warszawą. Jest to požądanie szczególnie w tym wypadku, gdyby mniejszości narodowe nie przy

jęły reform proponowanych przez Pragę. Prawdopodobnie w rezultacie wyniku konfliktu zbrojny z Niemcami. Gdyby to nastąpiło, Londyn i Paryż zdecydowanie zalecają Czechom zwrócić się o pomoc do Warszawy, nie do Moskwy.

Napężenie stosunków między Pragą a Warszawą trwa dalej. Warszawa przed paroma tygodniami wystosowała do Pragi notę protestu w sprawie działalności komunistów na terenie Czechosłowacji, która jest uprawiana na szkodę Polski. Na notę tę co prawda rząd praski odpowiedział, że zrobi wszystko, aby ukroczyć przedwczesną agitację komunistyczną. Dla Polski jednak puste słowa nie wystarczają. Żąda ona konkretnych kroków.

Radzimy Pradze, aby wykazała swoją dobrą wolę i zyskała przez to przyjaźń swego potężnego polskiego sąsiada”.



Dokładne trawienie ułatwicie
ZIOLA PRZECZYSCZAJĄCE
KARPINSKIEGO

Tragiczny los bezrobotnych na wsi pod Piotrkowem

Przeludnienie wsi w Polsce nie jest już dla nikogo tajemnicą. Specjalnie duże nasilenie proletariatu wiejskiego w powiecie piotrkowskim istnieje w gminie Łęczno. Przez szereg lat był dostępny bardzo nędzny zarobek przez 3-4 mies. pracy w lasach okolicznych państwowych. W roku bieżącym prace w lasach ukończono wcześniej, przy czym część tylko znalazła w nich zatrudnienie.

Bezrobotni, którym głód zaczął doskwierać zaczęli wszędzie kłótać. Zorganizowali się w związkach zaw. narodowych, co specjalnie należy podkreślić, gdyż w okolicach tamtych szerzył się dawniej komunizm. Rozpoczęły się wówczas wędrówki od jednego urzędu do drugiego. Dopiero pod naciskiem Inspektora Pracy Należnictwo raczyło wydać im zaświadczenia, stwierdzające, że pracowali.

Niestety, Fundusz Pracy nie chciał ich rejestrować jako bezrobotnych, stwierdzając, że nie ma prawa rejestrować bezrobotnych ze wsi. Urząd gminy zastanowił się nieświadomością rozporządzeń, obowiązujących w kwestii rejestrowania i zatrudnienia bezrobotnych, a przy rozdziale

pracy miał zawsze swoich upatrzone.

Wreszcie zjechał do Urzędu Gminnego na t. zw. „roki starościńskie” sam p. starosta Strzebiński. Zrozpaczeni bezrobotni skorzystali z okazji i ponowili swe prośby. Usłyszeli wcale niepocieszką wiadomość, że w Polsce pracy nie ma.

Na zwróconą uwagę, że zagranicą jest praca dość dla wszystkich p. starosta rzucił szyderczą uwagę — a tak w Hiszpanii jest praca.

Zachodzi pytanie komu należy na tym, aby w momentach rozgoryczenia zgłodził przywoływać im jako przykład tragiczne wypadki hiszpańskie.

Może to wywołać nieprzewidywaną i groźną w skutkach reakcję rozgoryczonych bezrobotnych.

Uroczystości żałobne

w trzecią rocznicę zgonu marsz. Piłsudskiego

Dziś, w trzecią rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego, odbędzie się o godz. 10-ej rano uroczyste nabożeństwo żałobne, w Katedrze

św. Jana. W godz. od 10 do 16-ej organizacje społeczne, młodzież szkolna, związki i federacje składają będą wieńce na stopniach Pałacu Belwederskiego.

Wieczorem ulicami miasta przejdzie żałobny capstrzyk oddziałów wojska. O godz. 20.15 na dziedzińcu Pałacu Belwederskiego wystawiona będzie honorowa kompania wojska i szwadron szwoleżerów, a wkrótce po tym przybędzie do Belwederu pochód organizacji kombatanckich. Po chwili ciszy, która nastąpi o godz. 20.45, bateria artylerii odda 21 strzałów armatnich.

Żałobna uroczystość przed Belwederem zakończy przemarsz sfederowanych związków kombatanckich.

Uroczystości żałobne odbędą się również w miastach prowincjonalnych.

Wyrok w procesie Forbrychów

We wtorek popołudniu ogłoszono w sądzie okręgowym wyrok w głośnym procesie rodziny Forbrychów i ich współników, którzy, jak wiadomo, dopuścili się szeregu nadużyć na szkodę swoich wierzycieli.

Mocą wyroku został Leon Forbrych skazany na 3 lata i 8 miesięcy więzienia, żona jego na 2 lata więzienia, a oboje na utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat 5.

Córka została skazana na dom poprawy i 8 miesięcy więzienia, jednakowoż wykonanie kary warunkowo jej zawieszono na 3 lata. Wspólnicy Duda i Jabłoński skazani na karę po 6 miesięcy, również z zawieszeniem wykonania kary. Teresa Polusowa została uznana winną krzywoprzysięstwa, ale karę jej umorzono.

W KRASNYMSTAWIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Wandy Kulowej (Agencja Gazet)

Tajemniczy wybuch na Rymarskiej

Bomba pod drzwiami łoża Zdemolowany lokal „Braterstwa”

Przed kilku dniami przed wejściem do lokalu stowarzyszenia „humanitarnego” „Braterstwo”, na schodach domu przy ul. Rymarskiej 8, wybuchła bomba, niszcząc lokal stowarzyszenia. Z siły wybuchu można wywnioskować, że zamachowcy sporządzili bombę z dynamitu. Obecnie toczy się w tej sprawie dochodzenie sądowe - śledcze, które nie pozwala na przedwczesne ujawnienie szereg szczegółów i okoliczności zajścia.

Nie trzeba dodawać, że stowarzyszenie humanitarne „Braterstwo” było prosto łożem masoniacką, gr-

pującą żydowską plutokrację i wolne zawody. „Braterstwo” było łożem podobną do „Ognia”, zdemaskowanego niedawno na procesie Muszkaty.

Łoża „Braterstwo” zajmuje obszerne lokal na pierwszym piętrze domu Rymarska 8. Mieszkanie 9-pokojowe przebudowano przez usunięcie ścian z 4-ech pokoi na 5 pokojowe, tworząc

w ten sposób wielką salę posiedzeń. Do lokalu prowadzi tylko jedno wejście frontowe, gdyż drugie kuchenne zostało zamurowane. W lokalu tym przebywa stałe woźny „Braterstwa”, który przez okienko w drzwiach bada każdego przychodzącego i wpuszcza jedynie znanych mu członków.

Wielka sala posiedzeń ma 9 okien frontowych, które podczas zebrań zasłanianie są szczelnymi roletami.

Konkurs pilotów

Lot dookoła Polski

Ciekawa impreza Aeroklubu

Aeroklub Warszawski, przygotowujący ciekawy konkurs lotniczy. Zawody te dochodzą do skutku dzięki poparciu finansowemu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, który udzielił wysokie nagrody dla klubów oraz indywidualnie dla zwycięzców zalogów i pokrył większość kosztów organizacji, umożliwiając w ten sposób realizację imprezy, ważnej z punktu widzenia obrony Państwa.

Zawody o puchar PZUW można określić jako konkurs pilotów średniej kategorii, juniorów, rozpoczynających karierę zawodniczą.

Zawody odbędą się w dniach od 13 do 15 maja. Jako nagrody dla aeroklubów, których zawodnicy zdobędą pierwsze miejsca (indywidualnie) przewiduje się: I-sza nagroda — puchar PZUW i 4.000 zł, II-ga — 2.000 złotych, III-cia — 1.000 złotych. Nagrody indywidualne, otrzymają członkowie zalogów (pilot i towarzyszący), którzy zajęli 3 pierwsze miejsca. Nowością będzie ubezpieczenie w PZUW przez organizatorów zawodów samolotów i zalogów, biorących udział w konkursie.

Zawody będą się składały z następujących prób: rozruchu silnika, zrzućcia meldunku do celu, lądowania w prostokącie, lotu okrężnego i lotu na orientację.

Lot okrężny rozpocznie się dnia 14 maja w sobotę i obejmować będzie pierwszy etap, tj. do Lwowa. Trasa etapu Warszawa — Sochaczew — Łowicz — Zgierz — Łódź — Piotrków — Radomsko — Częstochowa — Katowice — Będzin — Dąbrowa Górnicza — Sosnowiec — Chłtanów — Kraków — Tarnów — Dębica — Rzeszów — Przemyśl — Lwów.

W trzecim dniu, tj. dnia 15 maja (niedziela) zawodnicy odbędą drugi etap lotu na trasie: Lwów — Sokół — Włodzimierz — Zamość — Krasny — Lublin — Lubartów — Biała Podlaska. Na trasie Biała - Podlaska

— Warszawa odbędzie się próba lotu na orientację.

Do zawodów zgłosiło się 20 zawodników z 9 aeroklubów, najwięcej naszym, bo aż 8 wystawił Aeroklub Warszawski.

Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród ludności miast i osiedli położonych na trasie przelotu i przyczynią się niewątpliwie do propagandy lotnictwa sportowego w szerokiej masach.

Zalować tylko należy, że dla stolicy impreza ta nie posiada żadnej prawej wartości widowiskowej, bo start i przylot samolotów nie dostarczy widzom specjalnych emocji. Szkoda tym większa, że niewątpliwie ludność Warszawy a szczególnie młodzież szkolna jest spragniona jakiejś popularnej emocjonującej imprezy lotniczej.

Dopuszczono 3 nowych świadków

B. rektor Zdziechowski

będzie zeznawać na procesie doc. Cywińskiego

Na posiedzeniu niejawnym wydziału II-karnego stołecznego sądu apelacyjnego rozpatrywano ponowne podanie obrońców doc. Cywińskiego o zmianę wobec nie

go środka zapobiegawczego. Sąd postanowił utrzymać nadal areszt jako środek zapobiegawczy.

Rozpatrywano również podanie obrońców o powołanie dodatkowych świadków. Z listy 10-ciu świadków, proponowanych przez obronę, sąd postanowił powołać 3-ch a mianowicie: b. rektora U. S. B. prof. Mariana Zdziechowskiego, p. przewodniczącego wileńskiego „Ozonu”, Trzeciaka, który był uczniem doc. Cywińskiego oraz bratową docenta Cywińskiego, p. Bernadettę Cywińską. Ma ona zeznawać na okoliczność, że doc. Cywiński podczas pisania artykułu „C. O. P.” dla „Dziennika Wileńskiego” nie miał u siebie książki Melchiora Wańkowicza, gdyż znajdowała się ona właśnie u jego bratowej.

79 zabitych w Markham

LONDYN, 11. 5. Według ogłoszonego o północy biuletynu oficjalnego kopalni Markham 79 górników utraciło życie we wczorajszej eksplozji. 5 zabitych górników pozostało jeszcze pod ziemią. Zostali oni bowiem zasypani w miejscu do którego zalogą ratowniczą nie zdołała dotychczas przybyć. Wszystkie pozostałe ciała ofiar zostały wydobyte.

Trzeba pamiętać?

Już pierwsze dni ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej przyniosły szereg wielkich wygranych, które zasilają gotówką mieszkańców rozmaitych dzielnic kraju.

Duży podziałowi losów na pięć części, zamiast dawnych czterech, wzrosła też znacznie liczba wygrywających, dla których otworzyła się nowa, szczęśliwsza karta życia.

Duży odsetek wśród wygrywających stanowią panie. Tak np. kwotą stu tysięcy złotych, która padła na nr. 68350, podzieliły się trzy mieszkanki Łowicza, Mrozów i Mogilna oraz dwóch graczy z Ratna i Wągrowa. Podobnie i wygrana 75.000 złotych

(na nr. 94409) przypadła w udziale warszawiance, krakowiance i lwowiance, dwie zaś „piątki” znalazły się w rękach przedstawicieli armii.

Meska połowa rodzaju ludzkiego osiągnęła większość wśród współwłaścicieli losu nr. 3025. Kwotą pięćdziesięciu tysięcy złotych podzielił się robotnicy łódzcy.

Ponieważ szczęście tak sprzyja panom, powinny one panie, przed wyjazdem na letnisko, o zaopatrzeniu się w los do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii. Zrobić to mogą zaraz, gdyż losy są już u kolektorów. Zwłaszcza te osoby, które mają upatrzone numery, powinny się pośpieszyć, by je kto nie uprzędził.

KRONIKA KUPIECKA

Jak się naprawdę odbyło zebranie Centralnego Związku Detal. Kupiectwa Chrześc. Ostry atak na prezesa Mierzejewskiego

W ubiegłą niedzielę, jak już donosiliśmy, odbyło się walne zebranie Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego w Warszawie. Od dziesięciu lat sprawujący dyktatorskie rządy w tej organizacji p. Mierzejewski po raz pierwszy w tym roku na walnym zebraniu napotkał na zdecydowaną, miążdzącą krytykę, i to nie jednostkę, ale większej części zebranych.

Nie uprzedzenie do osoby wiecznego prezesa było powodem tych wystąpień. Szereg rzeczowych zarzutów, jakie w dyskusji padły przeciw Zarządowi — to nie „bafki mydlane”, jak się wyrażał p. Roman Pintara, prawa ręka p. Mierzejewskiego, ale to konkretne fakty, których nie obalił ustępujący Zarząd.

Na salę w myśl statutu nie wpuszczano członków zalegających z opłatami składek więcej niż za kwartał, a jak stwierdzono kilku członków Zarządu nie płacono składek, a celował w tym p. prezes Mierzejewski, zalegając ze składkami „tylko” 10 lat.

Niewygodnych dla Zarządu członków Związku nie wpuszczano na zebranie. B. prezes branży galanterijno-konfekcyjnej, zasłużony kupiec, stał za drzwiami, zawieszony w prawach członka przez podległą p. Mierzejewskiemu Naczelną Radę.

Już sam porządek dzienny, w którym pominięto po raz pierwszy corocznie istniejący, a na walnych zebraniach organizacji nieodzowny, punkt porządku dziennego: sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, daje wiele do myślenia.

P. Orlikowski, który jako prezes Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego nie powinien być przewodniczącym zebrania, wyjaśnił, że Komisja nie uzgodniła jeszcze ostatecznie sprawozdania i że złoży je Radzie Naczelnej. P. Kazimierz Glinicki w swym przemówieniu podał szereg niedociągnięć wykrytych przez Komisję Rewizyjną, wymieniał numery kwitów, które zakwestionowali członkowie komisji. Zarząd na tak obciążające zarzuty odpowiedział, całkowitym milczeniem.

Oburzenie zebranych potęgowało się z minuty na minutę.

Przewodniczący nie mogąc zaprowadzić nad salą chwyta się radykalnego środka — wykluczenia z zebrania i tak usuwa z sali p. Billa i nie potrzebnie sprowadza w tym celu policję co jeszcze potęgowało oburzenie sali i powoduje opuszczenie jej przez około 80 zebranych.

Teraz rozprawienie się z osłabioną o 80 osób opozycją staje się tylko formalnością.

Poddany pod głosowanie wniosek o udzielenie absolutorium przechodził. Dziwne to było głosowanie: za wnioskiem 17 głosów,

przeciwko 15, a na sali było 200 osób.

Potem przegłosowano en bloc odczytanie wniosków Zarządu, które zostały przyjęte. Wszystkie natomiast wnioski zgłoszone przez członków na zebraniu bez odczytywania przekazano Radzie Naczelnej.

Tak „formalnie” przeprowadzone walne zebranie udzieliło absolutorium p. Mierzejewskiemu. Nie wiemy jaki epilog będzie miała ta sprawa.

Sądymy, że zbliża się chwila oswobodzenia Centralnego Związku z rąk p. Mierzejewskiego i jego popleczników.

Donosłe znaczenie wystawy sklepowej dla kupca detalisty Konkurs dekorowania wystaw

Jednym z odruchowych przyzwyczajeń każdego przechodnia na ulicy, jest spoglądanie w wystawy okienne sklepów detalicznych.

Idąc ulicą mimowoli rzucamy okiem na szyby wystawowe, odczuwając pewne podświadome zainteresowanie, co też tam za nimi zobaczymy. Najczęściej spodziewamy się zobaczyć coś nowego, coś ciekawego, coś, co miałobyśmy ochotę kupić.

Wystawa sklepowa może być wystawą ciekawostek, ale równocześnie może spełniać rolę doradcy w zakresie bardzo wielu naszych zainteresowań, czy odczu-

wanych potrzeb.

Okno wystawowe po za tym wszystkim nadaje ton ulicy. Od wyglądu okien wystawowych w znacznym stopniu zależy wygląd ulicy. Najładniejsza dzielnica miasta, najlepiej nawet urządzonego, wyasfaltowana nowoczesna ulica, nawet z ładnymi nowoczesnymi fasadami sklepowymi nigdy nie będzie miła i ładna jeśli okna wystawowe będą złe i brzydko urządzone, jeśli na wystawach sklepowych będzie brud i nieporządek, jeśli napisy będą nieczytelne, na koślawych patykach i nierówno uciętych brudnych kartkach.

Kupiectwo nie docenia naogół znaczenia wystaw sklepowych, jako jednego z najdostępniejszych środków reklamy, nie dbając ani o czystość, ani o celowy dobór towarów, ani o ich możliwe częstą zmianę.

A przecież detalista pamiętać winien, że klienta stojącego przed wystawą sklepową dosłownie jeden tylko krok dzieli od samego sklepu. Zrobić ten krok klient może bardzo łatwo, ale tylko wówczas, jeśli towar na wystawie przemówi do jego wyobraźni wszystkimi swymi zaletami.

Na sprawę właściwego dekorowania okien wystawowych kładzie znaczny nacisk nowoczesna szkoła handlowa, która przygotowując młodzież do zawodu kupieckiego uczy ją racjonalnych metod technik i organizacji handlu, a więc i racjonalnego wykorzystania okna wystawowego.

Pragnąc zbliżyć młodzież kończącą szkoły handlowe do kupiectwa i dać kupiectwu możliwość zapoznania się z dorobkiem młodzieży szkolnej — Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej przy Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego rozpiął I Ogólnopolski Konkurs dekorowania okien wystawowych przez uczniów szkół handlowych.

Konkurs ten będzie polegał na tym, iż w poszczególnych ośrodkach, gdzie istnieją szkoły handlowe, uczniowie kończący w roku bież. szkoły, udekorują w ciągu jednego dnia 27 bm. okno wystawowe sklepów detalicznych, wyznaczonych warunkami konkursu branż.

Fotografie okien, które zdobędą w każdym ośrodku największą ilość punktów zostaną przesłane do komitetu głównego Konkursu, który dokona ponownej oceny, nagradzając siedem prac najlepszych.

Należy sądzić, iż Konkurs spotka się z żywym zainteresowaniem młodzieży, a poparciem kupiectwa i władz szkolnych, oraz przyczyni się do postępu w dziedzinie dekoracji okien wystaw sklepowych.

Jubileusz Kupiectwa we Wronkach

Zrzeszenie Kupców Chrześcijańskich we Wronkach obchodzi w dniu 15 maja br. obchód 25-lecia swego istnienia.

Program uroczystego obchodu przewiduje oprócz mszy św. o godzinie 11-ej, uroczyste zebranie o godz. 12.30, wspólny obiad na sali Kopalniskiego o godz. 14 i zabawa jubileuszową o godz. 20.30.

Z koła właścicieli sklepów kwiatowych

Koło właścicieli sklepów kwiatowych przy S. K. P., w związku z nadchodzącym sezonem, za pośrednictwem Polskiego Związku Zrzeszeń Ogrodniczych, wystąpiło o uruchomienie kontyngentu przywózowego na róże i goździki z Holandii w wysokości 1.200 kg., na poczet kontyngentu z przeszłego okresu.

Jak się dowiadujemy, uruchomienie tego kontyngentu jest konieczne ze względu na bardzo znacznie zwiększone zapotrzebowanie w miesiącu maju na kwiaty cięte, którego nie jest w stanie pokryć produkcja krajowa.

Zjazd kupiectwa polskiego w Ameryce

W dniach 15 i 16 b. m. obradować będzie w Detroit Mich. II zjazd kupiectwa polskiego, zamieszkującego Stany Zjednoczone A. Półn. Pierwszy taki zjazd odbył się w r. 1936 w Cleveland — zjazd ów miał na celu stworzenie naczelnej reprezentacji polskich zrzeszeń kupieckich — obecnie tematem II-go zjazdu będzie omówienie dotychczasowych wyników pracy i ustalenie dalszego programu działalności.

W królestwie bawełny W izbie Hertzów 30 żydów-radców

Okręg łódzki — to państwo bawełny. To też nie dziwnego, że na terenie miejscowej izby przemysłowo-handlowej duży wpływ i liczny udział mają przedstawiciele przemysłu bawełnianego.

Przemysł łódzki jest przemysłem, w którym kapitał obcy ma udział bardzo znaczny. Może udział kapitału zagranicznego jest stosunkowo nie tak wielki, za to wielki jest udział miejscowego kapitału żydowskiego i niemieckiego.

18 ŻYDÓW PRZEMYSŁOWCÓW

W sekcji przemysłowej na 35-ciu radców mamy 18 żydów. Przytoczymy niektóre ich nazwiska: A więc jest Henryk Barciński, członek zarządu Zw. Przem. Włókienniczego, członek zarządu Przemysłu Włókienniczego „S. Barciński i S-ka”, Sp. Akc.; dyr. Henryk Berkowicz, dyrektor Zw. Przem. Włókienniczego w Państwie Polskim, członek zarządu „Leviatana”; Roman Bibergal, prezes Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi;

dr. Juliusz Bornet, wiceprezes S-ki Akc. Włókienniczego i Bawełnianych „M. Silberstein”; Naum Ejtingon, członek zarządu S-ki Akc. „N. Ejtingon” oraz

prezes Łódzkiego Banku Depozytowego; Benjamin Gliksman, współwłaściciel fabryki chustek; Aleksander Heiman - Jarecki, współwłaściciel przedsiębiorstwa

Z ŻYCIA ORGANIZACJI KUPIECKICH

ZEBRANIE ZARZĄDU S. K. P.

Dnia 11 bm. odbyło się zebranie Zarządu S. K. P. na którym omówiono bieżące sprawy organizacyjne, związane z Walnym Zebraniem Stow. oraz zagadnienie usamodzielnienia niektórych oddziałów Stow. w związku z dokonaną ostatnio zmianą granic województw.

ZEBRANIE ZARZĄDU KUPCÓW WINNO - KOLONIALNYCH

Dnia 10 bm., odbyło się zebranie Zarządu Koła Kupców Winno-Kolonialnych przy S. K. P. Porządek dzienny zebrania objął sprawy umów zbiorowych z pracownikami przedsiębiorstw winno-kolonialnych oraz omówienie projektu nowej ustawy winiarskiej.

WARUNKI PRACY W PRZEDSIĘBIORSTWACH PRZEWÓZOWYCH

W Kom. Rządu na m. st. Warszawę, odbyła się konferencja z przedstawicielami Zrzeszenia Przedsiębiorstw Ekspedycyjno-Przewozowych. Tematem konferencji była sprawa warunków pracy w przedsiębiorstwach ekspedycyjno-przewozowych na terenie Warszawy oraz zagadnienie zatrudniania przez te przedsiębiorstwa bezrobotnych.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

W Poznaniu obradowała Naczelna Rada Zrzeszeń Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych. W zjeździe wzięli udział delegaci z Grudziądza, Torunia, Bydgoszczy, Warszawy, Łodzi, Wilna, Katowic i Lwowa.

Prezydium Naczelnej Rady po udzieleniu pokwitowania wybrało w dotychczasowym składzie z prezesem Piechockim na czele.

Zjazd powziął szereg uchwał w sprawie bolączek zawodowych i unarodowienia życia gospodarczego. (hs).

ZEBRANIE KASY BEZPROCENTOWEJ K. K. K.

Walne Zebranie Członków Kasy Bezprocentowej Pożyczek KKK. w Krakowie odbędzie się w dniu 23 bm. w lokalu KKK. przy ulicy Wielopole 11, o godz. 19.

KURSY KSIĘGOWOŚCI PRZY K. K. K.

Oddział K. K. K. w Brzeszczach organizuje Kursy Księgowości Kupieckiej dla członków K. K. K. Czas trwania kursu 3 miesiące. Zapisy przyjmuje Jan Baczkowski w Brzeszczach.

ZEBRANIE MŁODYCH DROGERZYSTÓW

Dnia 12 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w Bydgoszczy w sali

„Pod Lwem” przy ul. Marsz. Focha zebranie plenarne Obwodu Bydgoskiego Związku Młodych Drogerzystów R. P.

ZEBRANIE KUPCÓW W MYSŁOWICACH

W Mysłowicach odbyło się zebranie miesięczne Kupców Polskich Chrześcijań. M. in. poruszano sprawę cen wyrobów zmonopolizowanych (cukier, sól itd.), wysoce dla kupiectwa szkodliwych; następnie konieczność zorganizowania wszystkich kupców polskich, aby w toczącej się walce nad unarodowieniem życia gospodarczego wszyscy mogli wziąć solidarny udział.

Miejscowy Oddział postanowił więc skupić w swych szeregach kupców okolicznych miejscowości jak Brzeźkowice, Brzezinka, Kosztowy, Łędziny.

ZEBRANIA KUPIECTWA W ORZESZU

W Orzeszu odbyły się zebrania Stow. Kupców Rol. Chrześcijań. na których omawiano aktualne problemy, dotyczące kupiectwa i jego bolączek. Postanowiono założyć kasę samopomocową.

Z kasy tej udzielać się będzie pożyczek tylko dla członków na krótki przeciąg czasu. Mając na względzie, że jest to miejscowość mała, gdzie z żydami prawie że się uporano, należy sądzić, iż działalność kasy przyniesie wielkie korzyści miejscowemu drobniemu kupiectwu.

WYSTAWA KUPIECKA I RZEMIEŚNICZA W LIPINACH ŚLĄSKICH

Z inicjatywy Pol. Stow. Kupców Chrześc. oddział: Lipiny, Chrapaczów, odbędzie się w Lipinach w dniach od 15 do 22 maja wielka Wystawa Kupiecka - Rzemieślnicza, która ma być przeglądem

zdolności polskiego kupca i rzemieślnika w dziedzinie życia gospodarczego i zorientować konsumenta o źródłach produktów, oraz przyczynić się do urzeczywistnienia idei jednolitego frontu na terenie gospodarczym, jak również do unarodowienia handlu.

WYSTAWA WIOSENNA W JAROSŁAWIU

Staraniem oddziału Związku Legionistów Polskich w Jarosławiu, zorganizowana została w czasie od 30 kwietnia do dnia 10 maja br. wystawa wiosenna polskiego handlu i przemysłu, która miała na celu propagandę polskiego handlu i wytwórczości.

Z powodu nawału materiału redakcyjnego dalszy ciąg powieści p. t. „LUDZIE I ŻYWIOTY” zamieścimy w numerze jutrzejszym.



HERBATA z „KOPERNIKIEM”
Warszawskie Tow. Handlu Herbatą
A. DŁUGOCKI, W. WRZEŚNIEWSKI s. a.
Warszawa, Al. Jerozolimskie 119
Jest najlepszym źródłem zakupów herbaty, kawy, kakao

Pielgrzymka kupiectwa polskiego Złożenie Votum i Akademia Mariana

Dzień Ogólnopolskiej Pielgrzymki Kupieckiej na Jasną Górę już się zbliża.

Protektorat nad Pielgrzymką przyjął raczyli: Ich Eminencje Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Arcybiskup Metropolita Warszawski, i Ksiądz Kardynał August Hlond, Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Poznański, Prymas Polski, oraz wszyscy Ich Ekscelencje Biskupi Ordynariusze.

W czasie Pielgrzymki w dniu 45 maja bm., odbędzie się w godz. popołudniowych przed szczytem klasztoru uroczysta Kupiecka Akademia Mariana, na program której złożą się przemówienia prez. B. Herse p. t. „Najświętsza Maria Panna w dziejach Polski” i prez. E. Wencła „Podstawy duchowe kupca polskiego”.

Zarówno nabożeństwo poranne, jak i Akademia Mariana transmitowane będą przez megafony.

Prace nad wykonaniem Kupie-

kiego Votum Jasnogórskiego, ufundowanego z ofiar zorganizowanego kupiectwa polskiego zostały już ukończone.

Votum, zaprojektowane przez art. plastyka Wł. Bartoszewicza, wykonane zostało w postaci srebrnego ryngrafu z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. U góry ryngrafu, po jego bokach, znajdują się piastowskie orły, tarcze zaś ryngrafu obramowują godła wszystkich terytorialnych organizacji kupieckich, wchodzących w skład Naczelnej Rady.

Kupieckie Votum Jasnogórskie w sposób uroczysty zostanie przeniesione z przed dworca kolejowego w Częstochowie na Jasną Górę Poświęcenie Votum odbędzie się w czasie uroczystego nabożeństwa, które o godz. 10-ej rano odprawione zostanie przed szczytem Klasztoru.

Bezpośrednio po nabożeństwie Votum, przeniesione zostanie do kaplicy Matki Boskiej, gdzie będzie złożone przed Ołtarzem Obrazem.

Nieprzyzwoita propaganda nie przynosi zaszczytu „Społem”

W jednym z kin warszawskich wyświetlana jest krótkometrażówka, nakręcona na zlecenie spółdzielni „Społem”.

Film, wykonany bardzo zrzęcznie, jest propagandą, opartą głównie na skaryfikaturowaniu i wykipteniu przedsiębiorczości indywidualnej i kapitałów prywatnych.

Jest to więc film nieprzy-

zwoity, bo przecież trudno sobie wyobrazić, aby przemysł i handel indywidualny uciekł się choć raz do propagowania swoich celów przy pomocy ośmieszania ruchu spółdzielczego.

Film warto zobaczyć, aby się przekonać, że metody spółdzielcze dalekie są od hasła, rzekomo spółdzielczości przyświecających.

Tabela loterii

5 dzień cięgnięcia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II cięgnięcie Główne wygrane

Staża dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 95216

50.000 zł.: 79896

25.000 zł.: 77616

10.000 zł.: 130602

5.000 zł.: 56970 93700 101141

128242

2.000 zł.: 10931 10991 26167

36189 82550 80976 82922 98798

113428 115175 129431 132028

133843 141877 153856

1.000 zł.: 15619 17183 29180

53648 82286 71224 72043 73876

76281 77462 79558 79689 81084

86941 88921 90096 117716 125088

Wygrana zł. **10.000** padła na Nr. 123455 w kol. J. Dzierżanowskiego

130381 141032 145323 147648

151420 152780 154150 159078

Wygrane po 250 zł.

80 192 361 81 545 638 717 39 45

800 67 1126 227 401 60 559 603 799

942 79 2150 3 281 413 786 8 870 97

3006 11 101 18 58 72 261 352 89 554

85 641 858 4019 104 92 319 98

010 762 999 5069 129 347 1 522 85

753 68 906 30 6096 174 7130 72 234

303 6 20 584 78 620 705 13 96

8049 342 427 65 609 754 93 967 9100

20 41 424 50 64 7 556 623 707 854

946 94 10047 75 446 560 606 79 738

874 11304 5 7 453 77 526 672 733

959 84 12049 67 95 120 91 282 312

34 427 697 906 11 77 1310 243 850

96 628 816 909 14178 239 45 374 573

721 2 12 85 818 47 15312 460 527

895 6 16191 240 385 774 853 72 921

55 17005 210 300 472 627 924 45

18055 72 504 692 734 923 933 95

19001 48 115 56 376 428 69 510 74

5 95 682 840 921 76

20056 63 89 137 249 67 497 766

983 21027 81 100 28 48 252 76 3774

433 71 587 76 619 25 476 839 45

907 48 22035 1 19 106 16 44 70 404

39 537 603 965 79 82 22085 97 119

407 71 88 92 591 3 823 24066 349 75

459 563 76 744 75 25022 69 78 105 87

213 24 385 420 98 516 640 708 80 9

851 65 966 26173 7 246 730 874 86

91 929 98 27015 79 169 225 317 46

556 81 856 8 28065 163 403 532 600

724 38 824 64 928 29038 422 83 500

897 30098 131 6 257 445 617 730 41

889 90 31100 287 303 462 639 725

32243 86 422 53 536 835 910 26 85

33014 113 18 36 306 68 608 16

756 75 947 34239 424 414 526 52

98 619 93 897 952 35188 56 460

581 625 61 719 911 16 86075 113

63 408 15 36 64 618 55 909 37101

130 67 573 613 730 96 985 88044

125 838 401 534 63 668 733 80 878

39376 89 413 88 500 967 93 40002

8 20 43 112 69 332 439 528 97 666

775 910 41086 90 152 272 376 459

84 525 79 42196 91 294 399 425 89

74 936 45827 140 850 470 79 91

614 54 89 794 997 44020 204 61

357 506 18 49 65 610 39 746 65

870 94 438 69 45178 228 71 392

99 428 502 24 685 702 825 911

46053 7 139 389 466 520 81 67

47010 148 62 89 537 632 740 43067

170 277 448 579 616 31 758 49311

41 405 47 52 58 97 543 93 674

723 24 63 926 81 50367 810 28

51151 375 483 98 556 690 91

52011 124 237 338 48 449 510 87

80 81 280 348 505 95 711 87 943

636 72 76 778 912 92 53002 104

46 54084 131 518 64 641 34 23 92

775 875 931 94 55006 85 207 57

304 401 610 75 629 56058 68 378

446 65 80 89 666 752 90 822 67131

84 285 425 523 85 65 703 921 22

58142 203 620 781 900 22 34 55

59015 80 176 214 66 323 96 475

99 585 618 84 75 737 38 810 32

556 60066 84 137 45 226 375 497

958 643 734 84 85 875 957 83

61238 78 332 561 708 38 62383 502

604 63287 511 550 65 91 634 71

64084 86 99 332 33 805 644 809

65010 80 96 107 200 57 617 539 45

48 600 30 37 712 97 824 27 30 931

68013 146 96 255 483 85 565 615 48

884 67048 177 220 95 321 86 427 89

92 506 20 90 722 26 893 962 68086

190046 153 608 732 52 885 969

190105 17 66 257 334 250 73 7 638

64 788 850 131408 59 831 132096

135 66 258 97 5 519 737 996 133111

262 8 310 502 782 882 44 134977

162 6 283 52 35 405 589 679 768

992 8 135187 205 40 330 1 612 30

746 843 991 136112 401 599 627

826 991 137020 64 302 372 91 419

74 652 63 705 397 901 48 67 18047

259 461 594 691 861 958 139091 59

156 84 398 490 575 606 87 714 814

916 52 87

140233 342 630 54 779 92 6 812

54 9 972 14108 48 292 340 415 36

552 4 610 896 913 60 132072 259

405 325 58 35 676 934 924 36

143306 88 439 641 53 757 66 921 91

141119 65 231 348 651 872 143182

301 96 594 98 678 859 982 140134

7 41 235 315 58 491 562 886 947

147000 15 150 61 207 23 43 6 362

545 60 71 666 331 73 146186 213

49 64 96 356 74 6 419 516 18 66

615 811 987 149013 53 74 135 46

224 34 6 9 92 34 8 64 432 534 80

624 940

150025 56 71 127 35 246 60 813

474 548 668 89 800 151001 91 140

259 308 98 498 514 30 754 870 904

78 152179 490 506 71 82 640 734

54 805 11 153037 125 61 7 95 387

556 868 151517 411 341 74 518 98

685 785 801 155299 99 687 728 812

4 156072 203 75 93 312 515 45

157079 182 96 265 738 87 158027

68 93 348 487 559 734 159077 468

88 529 61 602 55 756 72

III cięgnięcie

Główne wygrane

Staża dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 131287;

25 tys. złotych na Nr. 25705, 150174;

15 tysięcy zł. na Nr. 661;

10 tysięcy zł. 69879, 123455;

5 tysięcy zł.: 63974 108411;

2 tysiące zł.: 1064 4265 6900 7885

46764 59663 62941 68569 99882 109262

110840 115229 113351 116887 117301

124530 120270 145852 159284;

1 tysiąc zł.: 6804 7494 7743 9379

20278 34663 37959 41087 46751 54790

56208 89514 93679 70612 77450 78234

81238 85654 82266 89435 92645 119004

123162 125373 126656 127827 134074

134374 139372 150043 150716 156766

Wygrane po 250 zł.

213 414 934 64 1041 470 2027 249

52 735 90 3083 189 457 682 802

4310 611 76 5435 82 524 683 822 71

6146 560 800 7020 165 365 516 38 778

8147 80 679 883 9464 552 857 10262

445 904 11278 472 81 92 12127 227

422 71 13677 14863 400 601 80 87 854

15353 520 789 16021 61 64 17288 91

905 27 18051 303 42 97 743 825 98

962 19036 120 277 322 778 943 834

20449 551 968 21118 71 422 839

22173 633 38 29108 301 436 687 24143

386 940 70 25132 480 583 909 26367

645 27020 57 103 340 473 587 608 997

28241 320 459 571 682 780 817 54

29360 334 846 3200 321 454 91 618

755 904 31062 185 334 74 558 932

32009 239 640 68 929 33311 702 94

34242 580 731 57 950 35979 36484 568

722 87534 57 714 67 38088 6 154 330

832 39036 379 427 53 40085 49 402

81 976 99 41042 265 309 402 96 7203

Z tajemnic C. K. B.

Miliony z za oceanu dzięki niezrozumiałemu przywilejowi

150 mln. zł. kapitału na popieranie żydowskiego handlu, 1800 kas bezprocentowych, fundusz konkurencyjny przeznaczony na wnieście kupca polskiego, zniesienie szeregu rozmaitych przywilejów — oto zakres działalności C. K. B. (Centralnego Towarzystwa Bezprocentowego Kredytu i Krzewienia Pracy Produktownej wśród ludności żydowskiej w Polsce) i niekompletny jeszcze repertuar środków, którymi C. K. B. dysponuje dla zniszczenia polskiego handlu.

O jeden właśnie z przywilejów, które posiada C. K. B., przywilej bezprzekładny, niczym nieuasadniony, chodzi poniżej.

Pakiety z podarkami

Tło sprawy jest następujące: Żydzi amerykańscy przesyłają swoim krewnym w Polsce corocznie kilkadziesiąt tysięcy pakiet

Negus wyjechał do Genewy

Liga przy drzwiach zamkniętych
radzi nad trudnościami proceduralnymi

GENEWA, 10. 5. Posiedzenie publiczne Rady Ligi otwarte o godz. 11 pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Lotwy Muntersa, przybrało wbrew tradycjom ligowym od razu charakter debaty publicznej.

Minister spraw zagranicznych W. Brytanii złożył deklarację na temat układu angielsko - włoskiego. Jakkolwiek — oświadczył lord Halifax — wejście w życie tego układu uzależnione zostało od pewnych warunków, to jednak rząd W. Brytanii uważa za stosowne wyjaśnić wobec Ligi zasady tego porozumienia. Fakt uzgodnienia wspólnych interesów między oboma krajami oraz likwidacji stanu naprężenia, jaki zaistniał między Włochami i Anglią w związku z zagadnieniem Abisynii, jest wysoce znamienny i może tylko wywrzeć dodatni wpływ na utrwalenie bezpieczeństwa na całym świecie. Rząd brytyjski — zakończył lord Halifax — śledzi z zainteresowaniem wysiłki Francji na rzecz normalizacji stosunków między Paryżem i Rzymem.

Dyskusja, jaka wywiązała się nad oświadczeniem lorda Halifaxa, w której zabierali kolejno głos przedstawiciele Francji min. Bonnet, przedstawiciele Rumunii — min. Comnem, delegat Belgii oraz przedstawiciel R. P. min. Komarnicki, była zaaprobowana przez większość członków Rady metody bilateralnej, zastosowanej przez Anglię i Włochy. Wszyscy wymienieni delegaci wyrazili bowiem swe zadowolenie z dojścia do skutku porozumienia angielsko - włoskiego, przy czym min. Bonnet wyraził nadzieję, iż wkrótce rozmowy dyplomatyczne między Rzymem i Paryżem przyniosą pozytywne rezultaty.

Jedynie komisarz Litwinow, jakkolwiek na wstępie ustosunkował się pozytywnie do samego faktu porozumienia włosko - angielskiego, skorzystał jednak z okazji, by wyrazić zastrzeżenia co do metody zastosowanej przez Anglię i Włochy na rzecz normalizacji stosunków między oboma krajami.

Po zamknięciu przez min. Munterasa dyskusji nad deklaracją lorda Halifaxa, Rada Ligi przystąpiła do następnego punktu porządku dziennego. Delegat dr. Wellington Koo, wygłosił obszernie przemówienie, w którym zwrócił się do Rady Ligi z żądaniem pomocy materialnej dla Chin. W zakończeniu swego przemówienia dr. Wellington Koo zażądał w imieniu swego rządu, by Rada Ligi zastosowała wobec konfliktu chińskiego - japońskiego postanowienia paktu Ligi.

GENEWA, 10. 5. Przebieg obrad obecnej sesji Rady Ligi Narodów uległ we wtorek pewnej zmianie, zamiast popołudniowego plenarnego posiedzenia Rady Ligi Narodów odbyło się drugie z kolei w ciągu 2 dni tajne posiedzenie członków Rady. Jakkolwiek nie przeniknęły o przebiegu tych narad żadne konkretne wiadomości do prasy, to jednak wiadomym było, że przedmiotem kilkugodzinnej dyskusji były w dalszym ciągu trudności natury proceduralnej, związane z zagadnieniem

dopuszczenia na posiedzenie Rady przedstawicieli Abisynii.

LONDYN, 10. 5. Poselstwo abisynskie w Londynie komunikuje, że Haile Selasie wyjechał dziś wieczór do Genewy.

Spotkanie Hitlera z Mussolinim Przypieczętowało losy Czechosłowacji Najprzód państwo federalne — potem rozkład

PARYŻ, 10. 5. „Paris Midi“ w korespondencji z Genewy stwierdza, że cały świat polityczny, zgromadzony w Genewie uważa, że spotkanie Hitlera z Mussolinim przypieczętowało losy Czechosłowacji.

Przewidywać należy, że dalszy rozwój tej sprawy pójdzie w kierunku przekształcenia Czechosłowacji w państwo federalne, a następnym etapem będzie rozpadnięcie się m. in. przez anshluss Sudestów.

W Genewie taki rozwój wyda-

rzeń uważany jest za zupełnie naturalny, a sekretariat Ligi Narodów już się z tym pogodził. Z obserwatorium genewskiego — pisze korespondent „Paris Midi“ — sytuacja wygląda w ten sposób, że Niemcy mają przed sobą w sprawie Czechosłowacji wolną drogę.

Swastyki na budynkach policyjnych

PRAGA, 10. 5. Doniesienia z terenów sudeckich wskazują, iż napięcie na terenie zamieszkałym

przez Niemców z każdym dniem przybiera na ostrości.

Prasa czeska w podnieconym tonie oskarża organizację niemiecko - sudecką o akcję sabotażową, jak niszczenie pomników, wybijanie szyb i zamalowywanie swastykami murów i drzwi w budynkach państwowych, nie wyłączając budynków policyjnych. Według tych twierdzeń, w szeregu miejscowości istnieje formalny bojkot gospodarczy i towarzyski Czechów.

Rzeczono odbywać się mają w nocy, a niekiedy jawnie w dzień, ćwiczenia organizacji sportowych, należących do partii sudecko - niemieckiej.

Bojkot radia czeskiego

PRAGA, 10. 5. Konflikt o własność radiostacji nadawczej w Mielniku wszedł w nową fazę. Wobec stanowiska rządu czeskiego, partia sudecko - niemiecka rzuciła hasło bojkotu nie tylko radia w Mielniku, ale i radia czeskiego.

Opublikowano odezwę wzywającą społeczeństwo niemieckie w Czechosłowacji do zupełnego bojkotu czeskich stacji radiowych i słuchania tylko niemieckich audycji z Trzeciej Rzeszy.

Cały szereg artystów i prelegentów narodowości niemieckiej, którzy posiadali kontrakty z czeskim radiem, zerwał już masowo zawarte kontrakty.

to odkryto pokłady węgla we wsł. Jodłowa i Łopuszka, a ponieważ obie wymienione wsie leżą w obrębie C. O. P., odkrycie tych pokładów węgla posiada doniośle znaczenie.

Węgiel kamienny w C. O. P. czy fantazja odkrywców?

LWÓW, 10. 5. Z Jarosławia donoszą, że we wsł. Widaczów, pow. jarosławskiego, natrafiono na głębokości 10 metrów na złoża węgla kamiennego pierwszorzędnej wartości. Pokłady te mają 40 metrów grubości. Ponad-

Deklaracja „Undo“ o „krzywdach“ ukraińskich

Ukraińskie Undo podało we wtorek do wiadomości prasy obszerną deklarację, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 7-go maja b. r. W deklaracji tej „Undo“ stwierdza, że jego dotychczasowa polityka nie przyniosła zadowalających rezultatów, w dalszym ciągu zaś wylicza wszystkie rzekome krzywdy ukraińskie i powtarza zarzuty, które wielokrotnie słyszano się z trybuny sejmowej z ust posłów ukraińskich. Zarzuty te dotyczą między innymi szkolnictwa, udziału Ukraińców w samorządzie i służbie państwowej, parcelacji i t. d.

W wyniku — „Undo“ żąda niezwłocznego zaspokojenia potrzeb

ukraińskiego życia narodowego w dziedzinach: religijnej, kulturalnej, oświatowej, polityki wewnętrznej i t. d. oraz domaga się wprowadzenia autonomii terytorialnej na wszystkich ziemiach, zamieszkałych przez naród ukraiński.

Hitler powrócił do Berlina witany entuzjastycznie przez tłumy

BERLIN, 10. 5. Specjalny pociąg, którym kanclerz Hitler powrócił ze swej podróży włoskiej, przybył na berliński dworzec Lehrter o godz. 22.45.

Celem powitania kanclerza zjawili się w dworcu przedstawiciele kierowniczych kół państwa, partii i armii z generałem feldmarszałkiem Goeringiem na czele. W chwili, gdy wśród nieopisanego entuzjazmu ludności kanclerz Hitler wyszedł z wagonu, prezydent Goering wygłosił powitalne przemówienie w imieniu całego narodu niemieckiego. Entuzjazm ludności, który towarzyszył kanclerzowi w drodze z dworca do pałacu kanclerskiego, dekoracja ulic, efekty świetlne oraz nieprzebrany las chorągwi o barwach Rzeszy i Włoch, przeszły wszystko, co dotychczas Berlin widział.

Start balonu stratosferycznego nastąpi w Dolinie Chochołowskiej

Niezwykle ważne zagadnienie m. in. startu balonu stratosferycznego było szczegółowo omawiane w czasie ostatniego wspólnego posiedzenia rady naukowej i technicznej pierwszej polskiej lotu stratosferycznego. Z przeprowadzonych przez specjalną komisję badań topograficznych terenów w Ojcowie, Sławsku i Zakopanem wynika, że miejscem posiadającym najlepsze warunki terenowe jest Dolina Chochołowska w Tatrach Zachodnich. W najbliższym czasie rozpocznie się w tej Dolinie systematyczne badania meteorologiczne panujących tam prądów powietrznych, które ostatecznie zdecydują o wyborze miejsca startu.

Wysuwane kilkakrotnie obawy o niebezpieczeństwo wiatru halnego są zupełnie bezpodstawne, gdyż w zasadzie start balonu stratosferycznego może odbywać się tylko przy pogodzie bezwzględnej i słonecznej. Oczekiwanie ze startem na odpowiednią pogodę może potrwać parę tygodni.

Eskadra aeroklubu lwowskiego z wizytą w Bukareszcie

BUKARESZT, 10. 5. Dzisiaj po południu wylądowała na lotnisku w Bukareszcie eskadra samolotów lwowskiego Aeroklubu. Eskadra odbyła raid naokoło Rumunii i odwiedziła już Czerniowce i Jassy i po trzydniowym pobycie w Bukareszcie uda się do Konstancy i Cluj.

Na lotnisku w Bukareszcie powitał lotników polskich gen. Eneescu, prezes rumuńskiej federacji lotniczej, sekretarz generalny mi-

nisterstwa lotnictwa, komandor Radulescu, członkowie poselstwa polskiego z charge d'affaires Ponińskim na czele, przedstawiciel rumuńskich linii lotniczych, młodzi, Stowarzyszenie Przyjaciół Polski i licznie, mimo niepogody, zebrana publiczność.

W godzinach wieczornych w siedzibie federacji lotniczej podejmowano lotników polskich herbatką, na której obecny był minister lotnictwa Teodorescu.

Spłonęło kąpielisko Iłteńskie 120 budynków w płomieniach Dwa miliony strat

KLAJPEDA, 10. 5. Dziś wybuchł w kąpielisku Poląga groźny pożar, który objął szereg budynków drewnianych (około 120

will, budynek pocztowy, gimnazjum, probostwo oraz 2 szkoły powszechne). Ogień powstał na skutek zapa-

lenia się sadzy w kominie probostwa. Bardzo silny wiatr z błyskawiczną szybkością przenosił płomienie z budynku na budynek. Wszelka akcja ratownicza wzwanej z Kłajpedy straży ogniowej z rozszalałym żywiołem okazała się bezskuteczna.

Straty oceniane są na powyżej 2 miliony litów (1 lit około 90 gr.). Ofiar w ludziach wedle dotychczasowych doniesień nie ustalono.

W chwili otrzymania tej wiadomości, t. j. w późnych godzinach wieczornych, udało się pożar zlokalizować. Poinformowane o katastrofie czynniki rządowe przystąpiły do podjęcia natychmiastowych kroków celem złagodzenia dołu pogorzelców, których około 1500 pozostało bez dachu nad głową.

Luzy wybr. modeli PRZECHOWALNIA FUTER
Lisów J. KUSIAKOWSKI Warecka 11, tel. 2.73-61

Czarny dzień lotnictwa angielskiego

LONDYN, 10. 5. Lotnictwo angielskie przeżyło dziś czarny dzień, gdyż wydarzyły się cztery katastrofy lotnicze, które pociągnęły za sobą 8 ofiar śmiertelnych. Wszystkie wypadki lotnicze miały miejsce w południowej Anglii. Pierwsza katastrofa wydarzyła się w godzinach przedpołudniowych nad Huntington, gdzie zginął jeden oficer oraz dwóch sze-

regowców. Drugi wypadek wydarzył się w pobliżu God-Manchester, gdzie dwóch oficerów zostało zabitych. W hrabstwie Lincors hire rozbił się samolot bombardujący, przy czym z trzech członków załogi tylko jeden zdołał się uratować przy pomocy spadochronu. Wreszcie spadł samolot myśliwski w hrabstwie Surrey, przy czym zginęło dwóch pilotów.

Przemytnik walut powiesił się w celi

KATOWICE, 10. 5. Władze skarbowe wpadły na trop olbrzymiej afery dewizowej.

Na czele szajki przemytników dewiz stała obywatelka niemiecka żydówka Małgorzata Bainerowa, właścicielka kilku domów w Chorzowie. Pomocnym był Bainerowej jej brat, również obywatel niemiecki Maksymilian Rot z Berlina. Bainerowa została aresztowana na polecenie inspektora o-

chrony skarbowej, a wkrótce po tym aresztowano również jej brata, który bawił w Chorzowie celem zabrania nowej partii dewiz, przeznaczonej na przemyt.

Oczekiwane są dalsze aresztowania. Jak się dowiadujemy Rot Maksymilian osadzony w areszcie targnął się na życie w dniu wczorajszym. Znalaziono go rano martwego. Rot powiesił się w celi.

Nominacje na wyższych uczelniach

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował następujących profesorów na wolne katedry:

W Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie doc. dr. Stanisława Świątniewicza profesorem nadzwyczajnym ekonomii politycznej na wydziale prawa i nauk społecznych.

W Politechnice Lwowskiej inż. Stanisława Filipkowskiego profesorem budowy miast na wydziale architektonicznym.

W Politechnice Warszawskiej dr. inż. Wacława Moszyńskiego profesorem zwyczajnym części maszyn na wydziale mechanicznym.

W Akademii Górniczej w Krakowie inż. Stefana Czarnockiego profesorem zwyczajnym geologii stosowanej na wydziale górniczym. Oraz mianował p. Jana Marcelego Fabre'a profesorem, tytularnym wydziału humanistycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Rokowania handlowe polsko-węgierskie

Dnia 12-go b. m. rozpoczyna się w Warszawie rokowania handlowe polsko - węgierskie, mające na celu ustalenie nowych kontyngentów na okres od 1-go lipca br. do 30-go czerwca 1939 r., oraz przeprowadzenia niektórych zmian w umowie rozrachunkowej i turystycznej. Delegacja handlowa węgierska przyjeżdża z Budapesztu dnia 11-go bm. Bawi też w Warszawie delegacja węgierskiego Ministerstwa Komuni-

kacji dla uzgodnienia sprawy tranzytu polskiego przez Węgry na rynek południowy.

Rok 1937 w porównaniu z r. 1936 przyniósł zwiększenie obrotów polsko - węgierskich o 50 proc. Wywóz z Polski do Węgier wyniósł 7 milj. zł., zaś przywóz z Węgier 8 milj. zł. Wobec przyłączenia Austrii do Niemiec otwierają się możliwości zwiększonego wywozu drzewa polskiego do Węgier.

Pierwsza wymiana poczty między Polską a Litwą

WILNO, 10. 5. We wtorek o godz. 3-iej rano na granicy koło Zawias nastąpiła pierwsza wymiana przesyłek i listów pocztowych między ambulansami pol-

skim i litewskim. O godz. 20-tej nastąpiła druga wymiana poczty. Poczte dowożą z obu stron na razie samochody pocztowe.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 866-63 (sekretariat) 866-69 (ogólny), 830-39 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”) Oddział kulturalny „ABC” Al. Jerozolimska 3a Tel. 98-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria) Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i 1. Dział 9-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al. Jerozolimska 3a Tel. 127-33 Konto PKO 23400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny - ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111 44 Biuro czynne w godz. 10.15-18. Poznań, 27 Grudnia Wrocław, Czerwnej 34 tel. 133 Rzeszów, Rzeźnicza 4 tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 2
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 W ed. B (z premią książkową) 5.50 W Austrii, Czechosłowacji W M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty tak w kraju
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetre przez szerokość jednej kolumny (na wszystkich stronach po 6 kolumnach) na 1-iej stronie - 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 90 gr., na ostatniej stronie - 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia - 1.50 zł. opisy specjalne - 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk - po dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-37-33